Bryan x Obi, Projekt Świat

(Everyone keep asking me about you
how do i explain. No u can't. All make sense)

Obi:
Zostaje sam, ale znowu zapadam w trans
mogę pisać, a znowu nie widać żadnych zmian
nie ma wyjścia za grosze nie odbudujesz strat
wszystko ch*j dopóki dopinamy "projekt świat"
po alkoholu znowu te porozbijane szkła
wygląda lepiej gdy w zamian za to zapalisz gram
się znieczulamy, ale kto za nas wygra ten hajs
(na pewno nie ja)

Chciałem pokonać ten dystans i goni mnie znowu policja
i goni mnie deszcz ale krople spadają tylko na szyby mego życia
wzrokiem uciekam zazwyczaj od stanu który powodują ten pijar
jak wydobywać satysfakcję z tego co widzę to tylko na VR od dziś
czemu nadal pisze zwrotki, czemu mam dziarę na dłoni,
czemu mnie tłum znowu goni, dlaczego Mati nie Obi,
dlaczego jestem stracony
(dlaczego jestem)

Zostaje sam, ale znowu zapadam w trans

mogę pisać a znowu nie widać żadnych zmian
nie ma wyjścia za grosze nie odbudujesz strat
wszystko ch*j dopóki dopinamy "projekt świat"
po alkoholu znowu te porozbijane szkła
wygląda lepiej gdy w zamian za to zapalisz gram
się znieczulamy ale kto za nas wygra ten hajs
(na pewno nie ja)

Bryan:
Buduję świata morale
nie będę tutaj na stałe
za mało czasu na żale
za mało pracy na balet

nie wiem czy mogę tak dalej w "projekcie świat"
wyimaginowane są emocje na blat

To "projekt świat" śpiewa z nami cały gang
one familia Obi brat ciągle razem tyle lat (x2)

(Everyone keep asking me about you

how do i explain. No u can't. All make sense)

Obi:
Zostaje sam, ale znowu zapadam w trans

mogę pisać a znowu nie widać żadnych zmian

nie ma wyjścia za grosze nie odbudujesz strat
wszystko ch*j dopóki dopinamy "projekt świat"
po alkoholu znowu te porozbijane szkła
wygląda lepiej gdy w zamian za to zapalisz gram
się znieczulamy ale kto za nas wygra ten hajs
(na pewno nie ja)